

Sygn. akt III AUa 157/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 grudnia 2015 r. sygn. akt VI U 468/15

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 157/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił M. C. prawa do renty rodzinnej.

Powyższą decyzję wnioskodawczyni zaskarżyła w całości. W uzasadnieniu odwołania wskazała, że w decyzji odmownej nie uwzględniono wszystkich przesłanek uzasadniających prawo do renty rodzinnej. Zmarły mąż ubezpieczonej, Z. C. pracował w warunkach szkodliwych przez wiele lat, ponadto jako osoba nie chorująca, zmarł w trakcie wykonywania pracy na statkach morskich, co należy uznać za wypadek przy pracy. Na powyższe okoliczności organ rentowy nie zebrał i nie przeprowadził żadnych dowodów w sprawie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że na podstawie znajdujących się w aktach rentowych dokumentów ustalił, iż zmarły posiada łączny staż pracy wynoszący 23 lata, 8 miesięcy i 5 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu udokumentowano 2 lata, 8 miesięcy i 23 dni okresów składkowych, zamiast 5 lat wymaganych przepisami ustawy. Mając na uwadze, że zmarły nie spełnił warunków do nabycia własnego świadczenia rentowego, brak jest podstaw do przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej.

Pismem procesowym z dnia 25 września 2015 r. pozwany wskazał, że ubezpieczona do chwili obecnej nie zareagowała na wezwanie Inspektoratu z dnia 11 czerwca 2015 r. do uzupełnienia dokumentacji niezbędnej do rozpatrzenia zgłoszonego wniosku o rentę rodzinną powypadkową, a nadto, że zmarły mąż powódki na dzień 1 stycznia 1999 r. nie legitymował się 25 letnim stażem pracy (ogólny staż pracy zmarłego wynosi na dzień 1 stycznia 1999 r. 22 lata, 5 miesięcy i 22 dni).

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 grudnia 2015 r. w sprawie o sygnaturze akt VI U 468/15 oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

M. C., urodzona (...), w dniu 9 marca 2015 r. złożyła wniosek o rentę rodzinną. We wniosku zaznaczyła, że zgon Z. C. nie był następstwem wypadku przy pracy.

Mąż M. C., Z. C., zmarł w dniu 29 grudnia 2014 r. Z. C. posiadał 23 lata, 8 miesięcy i 5 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Na dzień 1 stycznia 1999 r. zmarły posiadał 22 lata, 5 miesięcy i 22 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W ostatnim dziesięcioleciu przed zgonem Z. C. posiadał 2 lata, 8 miesięcy i 23 dni okresów składkowych.

W okresie od 15 grudnia 1972 r. do dnia 28 lutego 1996 r. Z. C. był zatrudniony w (...) w upadłości w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 15 grudnia 1972 r. do 27 kwietnia 1977 r. Z. C. pracował przy budowie i remoncie statków w dokach i przy nabrzeżach, wykonując prace wymienione w pozycji 90, działu III, wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. 83.8.43) na stanowiskach pomocnika palacza, palacza. W okresie od 28 kwietnia 1977 r. do 28 lutego 1996 r. Z. C. wykonywał prace rybaków morskich wymienione w pozycji 4, działu IV, wykazu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. na stanowiskach młodszego motorzysty, motorzysty, motorzysty – rybaka przetwórstwa.

W okresach od 6 do 23 kwietnia 1974 r., od 7 do 13 marca 1986 r., od 28 listopada do 8 grudnia 1986 r., od 17 czerwca 1993 r. do 16 stycznia 1994 r. Z. C. korzystał z urlopu bezpłatnego.

M. C. jest jedyną osobą uprawnioną do renty rodzinnej po Z. C.. Wnioskodawczyni osiąga przychód z tytułu stosunku pracy.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne oraz treść art. 57 ust. 1, art. 58 ust. 1, 2 i 4, art. 65, art. 67, art. oraz art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U.

z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej: ustawa rentowa) Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonej za nieuzasadnione.

Sąd I instancji wskazał, że jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ubezpieczona nie wykazała, by spełnione zostały przesłanki przyznania jej prawa do renty rodzinnej. Reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zakwestionowała ustaleń organu rentowego w zakresie okresów składkowych i nieskładkowych zmarłego Z. C.. Z ustaleń tych wynika jednoznacznie, że zmarły mąż nie spełnił wymogu posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w ciągu 10-letnia przypadającego przed dniem zgonu. Wymóg ten musi być spełniony, gdyż zmarły nie miał 30 lat okresów składkowych, łączny staż ubezpieczeniowy zmarłego wynosi bowiem 23 lata, 8 miesięcy i 5 dni okresów składkowych. W ostatnim 10-leciu przed zgonem Z. C. posiadał 2 lata, 8 miesięcy

i 23 dni okresów składkowych. Ponadto wnioskodawczyni nie wykazała także, by zmarły na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał staż pracy (25 lat), który umożliwiłby przyznanie mu emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach. Mimo stosownego zobowiązania Sądu pełnomocnik nie odniosła się do doręzonego jej raportu ustalenia uprawnień do świadczenia, ani nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych celem wykazania, że Z. C. spełnia wymienione wymogi stażowe.

W ocenie Sądu orzekającego w sprawie nie może też mieć zastosowania przepis art. 57a ustawy rentowej, skoro wnioskodawczyni we wniosku zaznaczyła, że zgon Z. C. nie był następstwem wypadku przy pracy. Ponadto organ rentowy wskazał, że wystąpienie o uzupełnienie dokumentacji m.in. o protokół powypadkowy ubezpieczona pozostawiła bez odpowiedzi.

Ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd I instancji oparł przede wszystkim na niebudzących wątpliwości oraz niekwestionowanych przez strony dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz aktach sprawy.

Z wyrokiem Sądu I instancji nie zgodziła się ubezpieczona, zaskarżając go w całości. Apelująca podniosła, że w jej ocenie decyzja z dnia 8 kwietnia 2015 r. jest sprzeczna z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co było przedmiotem jej odwołania. Skarżąca wskazała, że nie kwestionuje natomiast okoliczności braku podstawy do zastosowania przepisów o wypadkach przy pracy. Ubezpieczona uważa, że jej mąż, Z. C., pracował w szczególnych warunkach przez wiele lat, co w jej ocenie stanowi podstawę do przyznania prawa do renty rodzinnej.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie w całości, podtrzymując w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej powoływana jako ustawa emerytalno-rentowa), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Stosownie do treści art. 67 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, do renty rodzinnej uprawniony jest małżonek (wdowa i wdowiec). Ponadto, zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (ust. 2).

Z łącznej analizy przytoczonych powyżej przepisów wynika, że uprawnienie do renty rodzinnej nabywane jest przez wdowę niejako dwustopniowo, po pierwsze

w oparciu o uprawnienia osoby zmarłej, po drugie po spełnieniu przesłanek, o których mowa w art. 70 przytoczonej ustawy. W tej dwustopniowości wyraża się pochodny charakter renty rodzinnej, albowiem osoby ubiegające się o rentę rodzinną wywodzą swoje uprawnienia do tego świadczenia z prawa osoby zmarłej, będącej ich poprzednikiem prawnym. Dlatego też w pierwszej kolejności rozpoznaniu podlega spełnienie przesłanek przez osobę zmarłą, a dopiero następnie ustalane jest prawo do tego świadczenia wnioskodawcy – członka rodziny po osobie zmarłej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności ocenić należy zatem uprawnienia zmarłego Z. C. do świadczeń, o których mowa w art. 65 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, bowiem brak tych uprawnień tamuje możliwość przyznania renty rodzinnej jego żonie, M. C..

Zgodnie z treścią art. 57 i 58 wskazanej ustawy, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy (na mocy art. 65 ust. 2 omawianej ustawy, każdego zmarłego uznać należy za osobę całkowicie niezdolną do pracy), 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy – 5 lat w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat – art. 58 ust. 2 zw. z ust. 1 pkt 5) oraz 3) niezdolność do pracy powstała w czasie ubezpieczenia, lub w okresie równorzędnym z okresem ubezpieczenia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od daty ustania tych okresów, przy czym punktu 3-go nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że w przedmiotowej sprawie M. C. nie wykazała, aby spełnione zostały przesłanki przyznania jej prawa do renty rodzinnej. W szczególności wskazać należy, że ubezpieczony Z. C. nie legitymował się wymaganym 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w ostatnim 10-leciu przed dniem zgonu (posiadał jedynie 2 lata, 8 miesięcy i 23 dni okresów składkowych). Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, wymóg ten musiał być spełniony, bowiem zmarły posiadał łączny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 23 lat, 8 miesięcy i 5 dni okresów składkowych, zamiast wymaganych 30 lat, które zgodnie z treścią art. 58 ust. 4 ustawy zwalniają z obowiązku wykazania wspomnianego wyżej 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Odnosząc się natomiast do uprawnień emerytalnych Z. C. stwierdzić należy, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 22 lat, 5 miesięcy i 22 dni, wobec czego nie spełniał również warunków do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalno-rentowej, mimo pracy w warunkach szczególnych.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a wniesiona od niego apelacja jest niezasadna, co skutkowało jej oddaleniem, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Barbara Białecka SSA Beata Górska SSA Jolanta Hawryszko